

Zastosowanie akupunktury w leczeniu chorób bydła

Igła kłuje,
ból ujmuje

W ostatnich latach obserwuje się powrót do naturalnych metod leczenia. Nie traktują one pacjenta jako sumy pojedynczych narządów, lecz postrzegają go w sposób całościowy. Jedną z takich nefarmakologicznych metod jest akupunktura. Znajduje ona zastosowanie w leczeniu nie tylko ludzi, ale i zwierząt. Jakie są zatem zalety tej metody uzdrawiania bydła?

Wobec niektórych chorób krów, czy np. problemów z ich zacieleniem hodowca jest bezradny, mimo wsparcia mocno rozwiniętej medycyny XXI wieku. Sytuacje takie skłaniają rolników do poszukiwania innych sposobów rozwiązywania swoich kłopotów. Akupunktura znalazła wiele zastosowań w lecznictwie zwierząt. W Europie Zachodniej wielu hodowców pokłada nadzieje w tej terapii. Również coraz więcej lekarzy weterynarii interesuje się akupunkturą jako alternatywą tradycyjnej medycyny.

Akupunktura jest szczególnie przydatna w zwalczaniu schorzeń neurologicznych i ortopedycznych m.in.: w stanach bólowych kręgosłupa, zapaleniu nerwów obwodowych kręgow szczy, paraliżu lędźwiowym, zwłknięciu, zapaleniu stawów, ścięgien, kaletek maziowych i pochewek stawowych. Leczy schorzenia reumatyczne, rozmiękanie kości, czy kontuzje i zapalenia ścięgien, powięzi, pochewek ścięgniastych, kaletek stawowych i więzadeł, pomaga w nerwobólach. Wykorzystuje się ją w leczeniu stanów spastycznych mięśni szkieletowych i gładkich jak np. kolka nerkowa, kolka jelitowa, szczękocisk (spastyczność to stan nadmiernego napięcia mięśni). Akupunktura wywiera również wpływ stymulujący na układ odpor-

nościowy, dlatego stosowana jest w przypadku chorób zakaźnych: wirusowego zapalenia rdzenia kręgowego, wirusowego zapalenia krtani i tchawicy, zapalenia zatok nosowych, ostrych stanach ropnych. Wspomaga naturalną zdolność organizmu do obrony przed infekcjami i zaburzeniami. Okazuje się przydatna w pomocy okołowycielniowej i w leczeniu rozrodu jak np. leczeniu torbieli pęcherzykowych, torbieli ciała żółtego, nadmiernego jajczkowania, zapalenia śluzówki macicy, ropomacicza, zapalenia gruczołu sutkowego, zatrzymania łożyska. Pomaga w likwidacji schorzeń układu trawiennego (łącznie z nieżytem żołądka i jelit, atonią, zaparcia z kolką) i wielu innych.

Pod wpływem akupunktury dochodzi do szybkiego przyrostu tkanki ziarnistej, ustępuje ból i obniża się temperatura ciała, znacznie skraca się czas trwania choroby, wzrasta poziom hemoglobiny, WBC, RBC i limfocytów. Ustępują obrzęki, ból występujący podczas podnoszenia, czy zginania kończyn ustępuje. Nakłucie odpowiednich punktów pozwala krwi na odprężenie się, przez co rozszerzają się usta maciczne ułatwiając poród, eliminując zranienia pochwy, a nawet wykluczając cesarskie cięcie. W praktyce w większości schorzeń najlepsze efekty dają metody skojarzone, obejmujące akupunkturę, leczenie farmakologiczne i fizjoterapeutyczne. Dopiero odpowiednio dobrane połączenie różnych metod daje znakomite wyniki.

Skąd się to wzięło? Akupunktura wywodzi się z Chin i jest tzw. terapią regulacyjną, co oznacza, że reguluje procesy przebiegające w organizmie m.in. uaktywnia reakcję układu immunologicznego. Dzięki tej terapii zwierzęta szybciej powracają do zdrowia. Trzeba jednak pamiętać, że nie można leczyć bydła akupunkturą, jeśli jego stan wymaga

farmakologii, czy wręcz działań chirurgicznych. Ważne jest więc, aby akupunkturę zastosować odpowiednio wcześnie. Przeciwwskazaniami do stosowania akupunktury są: niestabilna choroba wieńcowa serca, migotanie mięśnia sercowego, niewydolność krążeniowo-oddechowa, wysokie ciśnienie krwi i rozkurczowe, nowotwory, skłonności do krwawień, hemofilia, trombopenia, osobnicza wrażliwość na światło lasera, ciężkie infekcje pochodzenia wirusowego, bakteryjnego i grzybiczego oraz ostre stany zapalne skóry i tkanek miękkich obszaru poddawanego terapii.

Wyjaśnijmy sobie teraz na czym opiera się akupunktura? Tradycyjna teoria akupunktury zakłada, że w ciele wszystkich żywych stworzeń, w tym także zwierząt domowych, nieustannie krąży energia życiowa – Qi. Jest ona niezbędna dla prawidłowej czynności organizmu. Krąży wzdłuż pewnych kanałów zwanych meridianami. Nie są to naczynia krwionośne ani włókna nerwowe, lecz uporządkowane drogi przepływu energii. Za ich pośrednictwem energia przenika z otoczenia do organów wewnętrznych, przemieszcza się między nimi oraz wypływa z powrotem na zewnątrz. Na przebiegu kanałów, niczym słuzy wodne, znajdują się specyficzne punkty aktywne biologicznie, zwane punktami akupunktury. W zdrowym ciele przepływ energii przez te punkty jest swobodny. W przypadku choroby jest on spowolniony, a nawet zatrzymany. Akupunktura polega więc na stymulacji tych punktów poprzez ukłucia igłą lub stymulacja promieniem lasera. Pozwala to przywrócić swobodny przepływ energii, stwarzając możliwość powrotu do zdrowia.

Punkty akupunktury nie są abstrakcją. Wymiar fizjologicznego punktu to 0,2-5 mm. Laboratoryjne badania struktury morfologicznej wycinków skóry, pobranych z miejsc odpowiadających punktom akupunktury, w porównaniu z wycinkami skóry z miejsc poza punktami, wykazały wyraźne różnice. Punkty akupunktury mają znaczne zagęszczenie sieci naczyń krwionośnych i 2-3 razy więcej komórek tłuszczowych (ich główną

c.d. na str. 10



Fot. P71W

▲ Badania naukowe wykazały, że pod wpływem bodźców wywołanych nakłuwaniem określonych punktów akupunktury, dochodzi do uwolnienia z przysadki mózgowej i śródmózgowia endorfin – neurohormonów o działaniu przeciwbólowym stokrotnie przewyższającym działanie morfiny. Na zdjęciu: Moxa, nagrzewanie punktów akupunktury specjalnymi ziołami (świadczy o tym unoszący się dym)



▲ Ten sam pies chory na mocznicę z dodatkowym zastosowaniem elektroakupunktury – punkty akupunktury stymulowane są niskim prądem elektrycznym ze specjalnego aparatu do elektropunktury

c.d. ze str. 8

rolą jest wywoływanie lokalnego stanu zapalnego w reakcji na obce substancje). Punkt akupunktury cechuje się także zmniejszonym oporem i zwiększonym przewodnictwem elektrycznym w stosunku do otaczających go tkanek.

Anatomiczno-funkcjonalne cechy punktów akupunktury:

- pojawiają się u zwierzęcia od momentu urodzenia i rozmieszczają się identycznie u każdego gatunku,

- wizualnie nie różnią się między sobą,
- bardziej wrażliwe na bodźce w porównaniu z otaczającą skórą, w czasie określonych chorób, niektóre punkty stają się bolesne przy ucisku,

- w punktach akupunktury jest wyższa koncentracja wrażliwych zakończeń nerwowych; eksteroreceptorów, priopropreceptorów, zakończeń wegetatywnych okołonaczyniowych spłotów,

- charakteryzują się intensywniejszymi procesami metabolicznymi i zwiększonym wchłanianiem tlenu,

- posiadają szczególnie biofizyczne właściwości (mniejszy elektroopor w porównaniu z otaczającą skórą).

Kiedy narząd, do którego przypisuje się dany punkt, dysponuje „nadmiarem energii”, spada oporność elektryczna punktu i zwiększa się jego powierzchnia. Gdy narząd powróci do normalnego stanu funkcjonalnego, oporność punktu wzrasta, a jego powierzchnia ulega zmniejszeniu.

Kanały energetyczne dzielimy na główne i dodatkowe, zwane cudownymi. Istnieje 12 meridianów głównych rozmieszczonych symetrycznie po obu stronach ciała. Biegają one wzdłuż kończyn i dochodzą do organów wewnętrznych. Ich nazwy tworzymy od nazwy narządów, z którymi się łączą i na które wpływają. I tak mamy np. meridian płuc, meridian nerki, meridian jelita grubego itd.

Natomiast z ośmiu meridianów dodatkowych najważniejszą rolę odrywają dwa: główny regulator przedni i główny regulator tylni. Biegają one centralnie po przedniej i tylnej powierzchni tułowia. Pozostałe sześć przechodzi przez punkty meridianów głównych i nie ma własnych punktów.

Wszystkie kanały główne łączą się ze sobą tworząc zamknięty obwód, wewnątrz którego płynie nieprzerwanie energia. Jej przepływ jest uporządkowany, jednokierunkowy i odbywa się w ściśle określonym rytmie – za wyjątkiem meridianów cudownych, gdzie Qi płynie w obu kierunkach rytmicznie. Jeden cykl krążenia trwa dobę.

Najwyższa fala energii przepływa przez wszystkie narządy i tkanki, utrzymując w każdym z nich swój maksymalny poziom przez dwie godziny. Panuje pogląd, że właśnie w tym czasie poszczególne narządy są najbardziej podatne na różnego rodzaju oddziaływanie tak chorobotwórcze, jak i lecznicze. Nakłuwanie meridianu w okresie jego największej aktywności działa hamująco, zaś w okresie następnych dwóch godzin pobudzająco.

Medycyna wypracowała kilka teorii tłumaczących funkcjonowanie akupunktury. Jedną z najważniejszych jest teoria odruchowa, według której stymulacja punktu akupunktury wywołuje odruch skórno-trzewny. W trakcie nakłuwania igłą następuje podrażnienie zakończeń nerwowych

skóry, mięśni i ścięgien. Powstałe w ten sposób impulsy biegną do rdzenia kręgowego i kolejnych ośrodków znajdujących się na różnych piętrach układu nerwowego. Bodźce te normalizują czynność narządów wewnętrznych poprzez przywrócenie prawidłowej czynności układu autonomicznego. Dochodzi do poprawy mikrokrążenia zapewniającego lepsze odżywianie i dotlenienie tkanek oraz sprawniejsze usunięcie szkodliwych metabolitów.

No i... jak to się robi? Podstawowym narzędziem stosowanym w akupunkturze jest igła, lub promień lasera. W każdej igle możemy wyróżnić rękojeść i trzon zakończony ostrzem. Rękojeść jest najczęściej zrobiona z cienkich włókien metalowych uformowanych w kształcie spirali. Jeżeli chodzi o materiał, z którego wykonane są igły, to obecnie najczęściej używa się igieł stalowych, miedzianych, srebrnych i złotych, przy czym do produkcji dwóch ostatnich wykorzystuje się stopy różnych metali. I tak igła złota w swoim składzie zawiera 75% złota, 13% srebra i 12% czerwonej miedzi. Igła srebrna posiada 80% czystego srebra, 12% czerwonej miedzi i 3% rafinowanej miedzi. Długość igieł jest uzależniona od wielkości zwierzęcia i miejsca nakłucia. Krótkie igły (1,25 cm) stosowane są u małych psów i kotów oraz w miejscach takich jak: głowa, Igły średniej długości (2,5 cm) są używane do nakłuwania punktów rozmieszczonych wzdłuż środkowej linii grzbietu. Igły dłuższe (3,75-5 cm) znajdują zastosowanie w pobliżu stawów biodrowych i w dole podkolanowym dużych psów. Igły długie (5-10 cm) są zarezerwowane dla dużych zwierząt. Grubość igły waha się w granicach 0,26-0,45 mm.)

Najprostszy zabieg akupunktury polega na prostopadłym wprowadzeniu igły i pozostawieniu jej na określony czas w ciele zwierzęcia. Możemy wyróżnić metodę pobudzającą, wykazującą działanie stymulujące i mającą zastosowanie w niedowładach, porażeniach, przewlekłych zapaleniach i przewlekłych bólach oraz metodę hamującą, stosowaną w ostrych stanach zapalnych, ostrych zespołach bólowych, drgawkach, skurczach i stanach pobudzenia nerwowego. W metodzie pobudzającej igłę wprowadza się na nieznaczną głębokość w kierunku zgodnym z przebiegiem meridianu. W trakcie wprowadzania igły wykonuje się ruchy obrotowe o amplitudzie obrotu do 180 st. Igły pozostawia się do 10 min. W trakcie jednego zabiegu wykorzystuje się od 5 do 10 igieł (od 5 do 10 punktów akupunktury).

Zabiegi przeprowadza się raz na tydzień w przypadkach chronicznych (od 10 do 15 zabiegów w serii). W przypadkach o ostrym przebiegu częściej. Następnie po dwumiesięcznej przerwie można przeprowadzić drugą serię nakłuć. Pełne efekty laseroakupunktury można czasem zaobserwować już po 2-3 tygodniach od momentu zakończenia serii leczniczej.

W metodzie hamującej igłę wprowadza się głęboko w kierunku przeciwnym do przebiegu meridianu i pozostawia na okres od 30 do 60 min. Amplituda obrotu igły wynosi od 180 do 270 st. Zabiegi wykonuje się codziennie wykorzystując od dwóch do trzech punktów.

Terapeuci medycyny niekonwencjonalnej uważają, że znalezienie odpowiednich punktów akupunktury jest trudne. Trzeba znać oczywiście

Procedury zastosowania punktów akupunktury:

- określić położenie punktu akupunktury,
- wykorzystać zasady wyboru i połączenia punktów akupunktury,
- prawidłowa diagnoza choroby,
- opracowanie planu leczenia z uwzględnieniem występowania innych chorób,
- oddziaływanie na punkt akupunktury,
- odcinkowe oddziaływanie na metamerie (segmenty) wykorzystywanie spustowych i alarmowych punktów,
- oddziaływanie na chore (bolesne) punkty,
- wykorzystanie miejscowych punktów bolesnych i oddalonych na południku do niego należących,
- schorzenia chroniczne zaczynać od punktów (ogólnie wzmacniających, immunomodulujących, mórz energetycznych),
- po osiągnięciu poprawy oddziaływanie miejscowe – punkty sygnałowe, aurikularne i strefy kraniopunktury,
- punkty oddziaływania w przeciągu cyklu leczenia należy kolejno zmieniać adaptacją punktów do oddziaływania,
- określić stan południków z uwzględnieniem „nadmiaru-niedoboru” energii przez analizę objawów klinicznych, przeprowadzenie badań kontrolnych metodami z użyciem aparatury do diagnostyki akupunktury lub aparatem biorezonansowym Mora,
- uwzględnić cykl pięciu elementów.

– podstawy tradycyjnej chińskiej medycyny, ale przede wszystkim anatomie zwierzęcia. Ze względu na różnice w budowie poszczególnych zwierząt potrzebne są doświadczenia, które pozwolą nabyć praktyki. Przy odpowiedniej motywacji można – ponoć – nabyć taką wprawę, że poszczególne punkty będziemy znajdować „na ślepo”.

Mimo wielu zalet akupunktury są lekarze weterynarii i naukowcy, którzy krytykują ten sposób leczenia. Natomiast przeprowadzenie badań naukowych, które potwierdziłyby skuteczność akupunktury jest trudne. Nie można określić obiektywnie parametrów, świadczących o jej działaniu. Poza tym tematem zajmuje się wciąż zbyt mało osób. Studenci medycyny weterynaryjnej nie mają zajęć z tej metody leczenia. Akupunktura wymaga dużego doświadczenia, poświęcenia czasu i wykazania się przysłowiową anielską cierpliwością. Być może z tego powodu niewiele osób decyduje się nią zajmować.

Terapia jednego zabiegu zwierzęcia kosztuje od 30 do 50 zł. Trzeba być uważnym przy wyborze osoby wykonującej nakłucia. Terapeuci medycyny niekonwencjonalnej nie są zrzeszeni i nie obowiązują ich żaden nadzór. Poradę można uzyskać w Polskim Towarzystwie Akupunktury Weterynaryjnej PTAW, tam też odsyłamy Czytelników, których temat zainteresował i chcieli by go zgłębić – www.wetakupunktura.pl



LEK. WET. MIROSŁAW TARKA,
WICEPREZES PTAW